

Portal Województwa Lubuskiego



Marszałek odpowiada wojewodzie: Skoro nie "most", to może "cud"?



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Koronawirus

Data publikacji -10 kwietnia 2020 godz. 10:42

W związku z wypowiedzią wojewody lubuskiego na antenie Polskiego Radia Zachód 10 kwietnia 2020 r., publikujemy odpowiedź Elżbiety Anny Polak - Marszałek Województwa Lubuskiego

W odpowiedzi na wypowiedź Pana Wojewody w Radiu Zachód w Wielki Piątek 10 kwietnia br., pragnę zdementować słowa, jakie padły na antenie. Pan Wojewoda próbuje nieustannie sugerować, że samorząd wydał 50 mln zł na testy i sprzęt ratujący życie, dla szpitali nieracjonalnie. Brzmi to tak, jakbyśmy zamiast potrzebnych respiratorów i karetek – kupowali zabawki i łodzie podwodne. Otóż zapewniam Pana Wojewodę po raz kolejny, że kupowane przez Samorząd (!) sprzęty medyczne były i nadal są uzgadniane ze szpitalami i wynikają z ich realnych potrzeb. Były konieczne, bo nie dostały one pomocy od organu, który nałożył na nie obowiązek stanu podwyższonej gotowości.

Wczoraj, 9 kwietnia br. dostałam od Pani Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak, Minister Funduszu i Polityki Regionalnej, pozytywną opinię na temat zmian w naszym Regionalnym Programie Operacyjnym, w zakresie wydatkowania właśnie na środki ochrony osobistej i sprzęt ratujący życie 50 mln.zł. Pani Minister w swoim piśmie podkreśla potrzebę podejmowania natychmiastowych działań z uwagi na wyjątkową sytuację. I tak też czynię. Samorząd Województwa działa tu i teraz. Czy to się Panu Wojewodzie podoba, czy nie – za 5,5 mln zł kupiliśmy w Chinach środki ochrony osobistej dla szpitali. I potwierdzam jeszcze raz – po moim desperackim apelu pomógł nam w tym polski rząd, szczególnie minister Michał Dworczyk z którym osobiście uzgadniałam możliwość rządowego transportu lotniczego.

To nie jest czas prężenia mięśni. Zarząd Województwa Lubuskiego podejmuje decyzje natychmiast, niestety w tym czasie wojewoda zamiast pomagać pisze na nas skargi. Stawką jest zdrowie i bezpieczeństwo obywateli. Nikogo nie interesują Pana polityczne gierki.

Nie zależy mi na licytowaniu się z Panem Wojewodą „kto dał więcej” – rząd czy marszałek. Wiem jednak, że najpierw żołnierze, a potem moi pracownicy przeładowali własnoręcznie kilka ton środków ochrony osobistej, które dziś już są fizycznie w szpitalach, a jeszcze kilka dni temu były w Chinach. Skoro nie chce Pan Wojewoda tego nazywać „mostem”, to niech z okazji Świąt Wielkanocnych nazwie to po prostu „cudem”.

Z poważaniem,

Elżbieta Anna Polak

Marszałek Województwa Lubuskiego

#FunudszUE #UEpomaga

